

## Przedmowa

*Z drugiego końca pokoju siedemnastomiesięczna Julia obserwuje powitanie swoich rodziców w momencie, gdy jej ojciec Lou przekracza próg mieszkania. Gdy oboje dorośli uścisnęli się już na powitanie, dziewczynka raczkuje w ich kierunku i zatrzymuje się pomiędzy nimi; wyprostowuje głowę, aby widzieć ich twarze. Głośno mówi „Hopsa, hopsa, Papa Lou”, jednocześnie szarpiąc ojca za nogawkę spodni. Następnie obraca się w kierunku drugiej pary nóg i z podobną determinacją woła „Hopsa, hopsa Dada Pul (Paul)” (Casper, 2003, s. 18).*

Przytoczony opis powitania rodziny dwóch mężczyzn opiekujących się wspólnie małym dzieckiem dobrze wskazuje, o czym traktuje niniejsza książka. Przedstawiam w niej obecny stan badań psychologicznych nad parami lesbijek oraz gejów, które wspólnie wychowują dzieci. Jednak celem tej pracy nie jest wyłącznie dokonanie przeglądu wyników oraz krytyczna analiza zebranego dotychczas materiału empirycznego. Przede wszystkim staram się pokazać różnorodność opisywanych rodzin, a także specyficzne problemy i sytuacje, z którymi się one spotykają. Analizując jakość warunków rozwoju psychicznego dzieci, przyjmuję perspektywę relacyjną: relacji pomiędzy rodzicami (i jednocześnie partnerami związku) oraz między rodzicami a dzieckiem. Z tego powodu całość rozważań została oparta na precyzyjnie określonej ramie teoretycznej – teorii przywiązania Johna Bowlby’ego, która uznaje wczesne relacje niemowlęcia z rodzicami (a szczególnie z głównym opiekunem) za

podstawową determinantę jego dalszego rozwoju psychicznego. Mam nadzieję, że tę dość rzadko obecną w polskiej psychologii rozwojowej perspektywę rozumienia rozwoju psychicznego Czytelnik uzna za interesującą i godną uwagi.

W ciągu ostatnich kilku lat można odnotować w Polsce powrót na forum publiczne tematyki praw osób o orientacji homoseksualnej. W tym względzie rok 2005 był szczególny – można go uznać za rok wybuchu ostrych sporów i polemik o prawo do zawierania związków partnerskich oraz do opieki nad dziećmi. Uzasadnienia zakazów organizowania Marszów Równości w Poznaniu i Warszawie, podane przez władze tych miast, doskonale ilustrują stan (nie)wiedzy nie tylko większości społeczeństwa, ale także wielu osób posiadających wyższe wykształcenie. Twierdzenia, że homoseksualizm u osób dorosłych jest chorobą psychiczną, czy też stanem niedojrzałości psychicznej, wywołują dzisiaj pobłażliwy uśmiech na twarzach profesjonalistów zajmujących się problematyką orientacji seksualnej (por. American Psychological Association, 1975). Trudno również polemizować, gdy wysuwany jest argument rzekomego zagrożenia moralności publicznej przez samą obecność osób homoseksualnych na ulicy. W jaki sposób miałyby do tego dochodzić?

Pragnę wyrazić przekonanie, że rzetelna debata publiczna na jakikolwiek temat powinna opierać się na aktualnej wiedzy naukowej. Jednym z podstawowych celów prowadzenia w rozwiniętych cywilizacyjnie krajach badań naukowych jest dostarczanie pewnych i sprawdzonych informacji, uzyskanych w kontrolowany i precyzyjnie określony sposób. Niestety, jak pokazują doświadczenia minionych lat, prowadzony w Polsce dyskurs publiczny dotyczący rodzin osób homoseksualnych tylko w znikomym stopniu opiera się na sprawdzonej i opartej na wielu badaniach empirycznych wiedzy. Jedną z kluczowych tego przyczyn jest bardzo skromna liczba aktualnych i wartościowych publikacji naukowych na ten temat. Dużą część dostępnych na rodzimym rynku wydawniczym tekstów ma charakter publicystyczny i prezentuje epizodyczny materiał, który

często ilustruje z góry założoną tezę (por. Thevenot, 2002; Kozuch i Badura, 2004; Medinger, 2005; Oko, 2005). Tymczasem w okresie ostatnich kilkunastu miesięcy ukazało się kilka ważnych pozycji o charakterze naukowym: monografia Alicji Długołęckiej (2005) na temat homoseksualizmu u kobiet, oraz socjologiczne studium tożsamości gejów autorstwa Jacka Kochanowskiego (2004). Ponadto opublikowany został tom zawierający referaty z odbywającej się w 2004 r. w Krakowie konferencji *Homoseksualizm: sprawa prywatna czy publiczna? Perspektywa interdyscyplinarna*, organizowanej przez Instytut Socjologii Uniwersytetu Jagiellońskiego (Slany, Kowalska, Śmietana (red.), 2005). Wszystkie te publikacje nie tylko prezentują aktualny stan wiedzy na temat orientacji homoseksualnej z perspektywy psychologicznej, socjologicznej oraz antropologii kultury, lecz także wskazują na coraz większą obecność tej tematyki wśród zainteresowań polskich badaczy.

Mam nadzieję, że moja książka ułatwi wszystkim zainteresowanym dostęp do, jakże dziś obszernego, materiału pochodzącego z badań empirycznych nad rozwojem dzieci gejów i lesbijek. Tam, gdzie było to możliwe, oprócz prezentowanej analizy cytowanych prac, przytoczyłem również pełne podsumowanie uzyskanych wyników, umieszczając często opisy zastosowanych metod badawczych. Mam nadzieję, że ułatwi to Czytelnikowi pełniejsze wykorzystanie zawartych w pracy danych, a przede wszystkim – sformułowanie własnych wniosków.

W kolejnych rozdziałach prezentuję pokrótce historię i metodologię badań nad rodzinami lesbijek i gejów oraz podstawowe tezy teorii Bowlby’ego (rozdział 1.). Bardziej rozbudowany opis teorii przywiązania przedstawiam w rozdziale 2., gdzie podsumowałem najważniejsze badania na temat więzi emocjonalnej i wewnętrznych roboczych modeli w relacji dziecko–opiekun. Rozdział 3. traktuje o badaniach nad więzią emocjonalną u osób dorosłych w związkach miłosnych, a ponadto o odwołujących się do teorii przywiązania badaniach dotyczących związków miłosnych dorosłych gejów i lesbijek.

Kolejne cztery rozdziały dotyczą rodzin gejów i lesbijek: rozdział 4. zawiera krótki wstęp teoretyczny przedstawiający różnorodność tych rodzin, a także przegląd podstawowych badań dotyczących rozwoju emocjonalnego, społecznego i psychoseksualnego dzieci osób o orientacji homoseksualnej. Rozdział 5. poświęciłem w szczególności dzieciom urodzonym w kontekście poprzedniego, heteroseksualnego związku jednego z rodziców, przedstawiając zarówno teoretyczne podstawy teorii więzi odnoszące się do tej sytuacji, jak i najważniejsze wyniki badań empirycznych. Rozdział 6. dotyczy specyficznej sytuacji dzieci urodzonych w wyniku sztucznego zapłodnienia i wychowywanych w związku dwóch kobiet, rozdział kolejny zaś – 7. – zawiera najważniejsze hipotezy teoretyczne oraz wyniki badań odnoszących się do rodzin adopcyjnych założonych przez gejów i lesbijki. W *Zakończeniu* Czytelnik znajdzie krótkie podsumowanie najważniejszych ustaleń i wniosków, dotyczących procesów przywiązania w rodzinach osób o orientacji homoseksualnej.

Na koniec pragnę złożyć podziękowania wszystkim osobom, które przyczyniły się do powstania tej książki w jej obecnym kształcie. Przede wszystkim serdecznie dziękuję Pani prof. Marinie Zalewskiej za całą okazaną pomoc, zainteresowanie, zaufanie oraz życzliwość. Jestem przekonany, że ufna więź oraz stały i częsty kontakt z Panią Profesor były kluczowe dla powstania tej pracy. Jako osoba zafascynowana eksplorowaniem różnych zakamarków i ciekawych obszarów współczesnych badań, przez cały okres pracy nad tekstem miałem poczucie posiadania bezpiecznej bazy oraz partnera prowadzonych poszukiwań. Liczne wspólne dyskusje przyczyniły się do lepszego zrozumienia dostępnych wyników badań i wniosków ich autorów oraz sformułowania własnych hipotez na temat procesów przywiązania w rodzinach gejów i lesbijek. Innymi słowy – możliwe było stworzenie w umyśle autora takiej reprezentacji umysłowej tematu badawczego, która w rezultacie okazała się na tyle zadowalająca, by przelać ją na papier. Szczególnego podkreślenia wymaga również fakt, że to Pani Profesor zachęciła mnie do za-

jęcia się tematem relacji w rodzinach gejów i lesbijek, pomimo że jest to problem niemal całkowicie pomijany w naszym kraju przez naukowców, a ponadto postrzegany jako kontrowersyjny i niewdzięczny.

Książka nie powstałaby bez pomocy wielu autorów, którzy umożliwili mi dostęp do materiałów źródłowych, a także wyrażali życzliwe zainteresowanie moją pracą – dziękuję szczególnie Paniom prof. Susan Golombok, dr Fionie Tasker, dr Jean Lynch, dr Fionie Nelson i Panu dr. Jonathanowi Mohrowi. W zdobyciu niektórych materiałów pomagał Pan Kamil Szczegot.

Cenne uwagi przekazali recenzenci – Panie prof. Irena Obuchowska oraz prof. Katarzyna Stemplewska-Żakowicz, a recenzja Pani prof. Ewy Pisuli pomogła tekstowi znaleźć się w Wydawnictwach Uniwersytetu Warszawskiego, które zgodziły się wydać materiał dotyczący trudnego i niewątpliwie kontrowersyjnego w Polsce tematu.

Chciałbym również wyrazić wdzięczność wobec mojej rodziny, a szczególnie mojej matki, za stworzenie takiej przestrzeni psychicznej, w której możliwe było ukończenie tej pracy.